Apokalypsistanzen

Tańczę na ostrzu noża Naszej apokaliptycznej generacji Kiedy serca się trwożą Kiedy i najmądrzejszy nie ma racji

Kolej świata nieprzerwanie w przód Pędzi nie wypadłszy z trakcji Słyszę głuchy świst Czuję duszy chłód "Na wojnie nie ma wakacji"

Spiralą w uczuć spód Z tęsknoty do bliskiego serca Tęsknić wśród kwiatów, latarń, szarych murów Tęsknić do księżyca pełni Coraz większy trud

Wdychając ludzki smog Od zdeformowanych uczuć wciąż się bronię Jednak chwila nieuwagi, nierozważny krok Trucizna serce pochłonie

Trzej jeźdźcy apokalipsy Dzisiejszej nadziei narodu: Mojego pokolenia Orężem ich ironia, cynizm, apatia Śmiech psa, śmierci oddech I krzyk wiecznego zwątpienia

17-6-2019

Pisane znów w drodze z Rabki do Krakowa; tym razem jednak jednym ciągiem. Kody interpretacyjne i nawiązania: w cudzysłowie odniesienie do "Alt+F4" A.J.K.S.; "śmiech psa" to z kolei inna nazwa dla ironii/sarkazmu, jaką nadał jej Nietzsche w swoim "Ludzkie, Arcyludzkie".

The Awakening: "Upon the Water", "Where the Shadow Goes", "Alone", "Standing"; Ulterior "Dream Dream", "Sex War Sex Cars Sex", "Too In Love To Fuck", "Wild In Wildlife", "The Locus of Control", "Body Hammer" (nie wiem na którym utworze Ulteriora skończyłem)